

Drodzy Państwo.

Tekst „Bajeczka wielkanocna” do przeczytania. Po wysłuchaniu można porozmawiać z dziećmi na temat tekstu.

Bajeczka wielkanocna

Agnieszka Galica

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

– Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

– Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

– Wstawaj, śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka: dzień-dzeń, dzień-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

– Co to? Co to? – pytał Zajączek.

– Dlaczego tak dzwoni? – piszczał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

– To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek
dzwoni dzwonkiem Baranek,
A Kurczątko z Zającem
podskakują na łące.
Wielkanocne Kotki,

robiąc miny słodkie,
już wyrzały z pączka,
siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc?
Wierzbę pytają.

ZAGADKI

Zagadki, czytamy i utrwalamy nazwy i elementy związane z Świętami Wielkanocnymi. Można położyć rekwizyty na stole aby pomóc dzieciom odgadnąć zagadki.(bazy, kurczak, zajączek baranek.)

- Usiadły na gałązce wierzby kotki, jak na obrazie.
Są szare, puchate, pewnie już wiesz, że to... (bazy)
- Gdy skorupka jajka pęka, wychodzi z jajeczka.
Wygląda wtedy jak mała, żółciutka kuleczka. (kurczak)
- Mogą zaszywać się w lesie lub skakać po łące.
Mogą też być czekoladowe to ... (zające)
- Wełniane ma trzewiczki,
wełniane rękawiczki. (baranek)

Propozycje prac plastycznych:

1. Kartki świąteczne Wielkanocne. Pomysły dzieci, technika dowolna.



Kurczak z kolorowego papieru.



Powyższa kartka przedstawia kurczaki, które są zrobione farbą (pieczętka z pokrywki pokrytej żółtą farbą), po wyschnięciu malujemy pisakiem oczka, skrzydełka, dzióbek, nóżki i grzebyczek na główce.

2. Kurczątka. Pierwsze kurczątko jest zrobione z pasków. Potrzebujemy 5 pasków o szer. 1,5 cm., długość około 15 cm. Kleimy na środku tworząc gwiazdę. Później skleamy ze sobą przeciwległe paski tworząc kulę. Doklejamy gotowe lub zrobione oczy, lub rysujemy pisakiem. Doklejamy dziób, grzebień, nogi kurczaka wszystko z papieru kolorowego.

Następny kurczaczek jest z rolki po papierze kolorowym. Rolkę po papierze przecinamy po obwodzie koła na pół. Do tej rolki doklejamy piórko, jeśli nie mamy piórka to możemy zrobić z bibuły. Odcinamy pasek koloru żółtego o dł. 40 cm i o szer. 8-9 cm. Nacinamy z jednej strony do połowy na całej długości. Smarujemy bibułę klejem na całej długości obklejamy nią rolkę dookoła tworząc kilka warstw. Z czerwonego papieru kolorowego wycinamy trójkącik - dzióbek i przyklejamy po przeciwnej stronie od piórka. Czarnym mazakiem rysujemy oczka i gotowe. Na zdjęciach jest kurczak z pasków i dwa z rolki (jeden mój drugi mojej córki).



3. Baranek

W ryżowym krążku wbijamy 4 wykałaczki. Z plasteliny doklejamy kopytka. Białą lub szarą plastelinę forujemy w krążek i wyklejamy szczegóły pyszczka. Przyklejamy w górnej części krążka. Można brzusek baranka zrobić z białego papieru, zakrętki od słoika.



Proszę państwa, oczywiście możecie Państwo malować jajka na różne sposoby, pisakami, farbami, pastelami, obklejać bibułą, naklejać naklejki. Gotować możecie w łupinach cebuli, lub buraka.

PROPOZYCJE ZABAW RUCHOWYCH, RYTMICZNYCH, JĘZYKOWYCH.

„CIEPŁO-ZIMNO”- Chowamy figurkę zajączka, baranka, kurczaka lub pisanekę. Dziecko porusza się po pokoju, rodzic mówi zimno gdy dziecko jest daleko od schowanego przedmiotu, gdy się zbliża mówimy ciepło, gdy jest przy przedmiocie mówimy gorąco.

„KIC,KIC”- dziecko jest zajączkiem. Rodzic siedzi odwrócony na podłodze lub krześle. Zajączek skacze a rodzic ma obliczyć ile razy zajączek skoczył. Dziecko też może liczyć ile skoczył zajączek rodzic.(dzieci przeliczają w różnym zakresie , więc liczbę podskoków dostosowujemy do umiejętności przeliczania dziecka.)

ZABAWA NAŚLADOWCZA „DZIWNE KROKI”

Dziecko chodzi po pokoju,rodzic pokazuje i mówi chodzimy jak kwoka z jajem, zajączek, pisklak, brykający baranek.

„KTÓRE DALEJ”- Ugotowane jajka stawiamy na podłodze, ustawiamy linię np. ze sznurka na znak na znak popychamy jajko. Wygrywa ta osoba której jajko poturlało się dalej.

„JESTEM PISANKĄ”- Dziecko zwija się w kulkę i turla się swobodnie na dywanie.

ZABAWA „ŁAMAŃCE JĘZYKOWE”. (ćwiczymy wyraźne wymawianie)

Dzieci powtarzają: Kra krę mija, Lis ma norę, Stół z powyłamywanymi nogami, Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.

ZABAWA RYTMICZNA- Dzieci na różne sposoby powtarzają: Lali la, lali la, lali la np. szybko-wolno, głośno-cicho, leniwie-energicznie.

Zabawić się można w szukanie czekoladowych jajeczek. Chowamy po całym domu, dzieci szukają po odszukaniu przeliczamy. To świetna zabawa dla całej rodziny, a zarazem przeliczamy a więc się uczymy.

„WIELKANOCNY KOSZYCZEK”. Wiersz.



Wielkanocny koszyczek

Mój koszyczek wiklinowy
czeka na mnie już od rana,
a serwetka śnieżnobiała
pięknie jest uprasowana.

Już na stole w mym pokoju
stoją dwa kurczątko z cukru,
obok nich drożdżowa babka
ozdobiona płaszczem z lukru.

Pajda chleba i kielbasa
przystrojone są bukszpanem;
sól i masło stoją grzecznie,
brzuch wypina
słoik z chrzanem.

A w kolejce jeszcze czeka
przystrojona pięknie
szynka,
która tak świątecznie
pachnie,
że mi na nią
cieknie ślinka!



Obok rząd pisane leży,
wszystkie mienią się tęczowo.
Dzisiaj rano malowane!
Własnoręcznie! Daję słowo.

Czy już wszystko spakowane?
Głowa boli od myślenia...
Mój koszyczek wiklinowy
prawie gotów do święcenia.

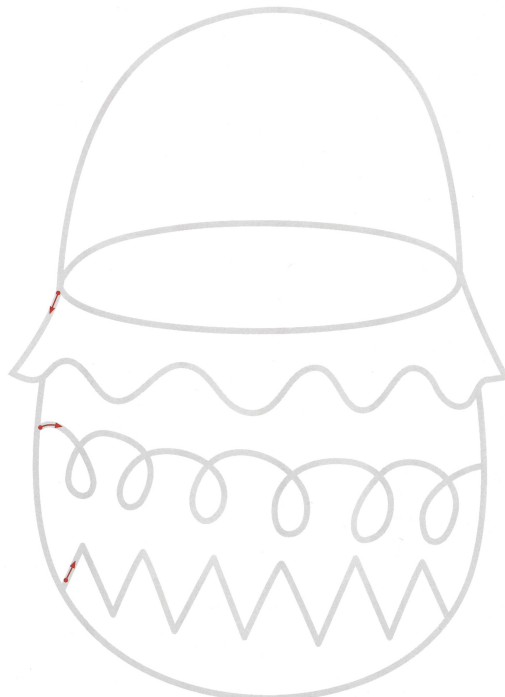
A baranek wielkanocny?
Już doczekać się nie może
i powiewa chorągiewką,
więc go do koszyczka
włożę.

Niech nam wszystkim
przypomina,
że niebawem
coś się stanie!
Dzisiaj w nocy,
w naszych
sercach
znów
Pan Jezus
zmartwychwstanie!



Po przeczytaniu tego tekstu (Wielki Piątek-proponuje) oglądamy ilustracje. Możemy przygotować koszyczek, włożyć serwetkę i to co możemy lub mamy do włożenia. Możecie państwo wytłumaczyć znaczenie przedmiotów, np. jajka to symbol życia, pisanki to jajka ozdobione wzorkami i kolorami, kraszanki pomalowane są na jeden kolor. Chleb ma zapewnić ludziom dobrobyt i pomyślność, sól chroni przed złem i zepsuciem, chrzan ma zapewnić zdrowie i sprawność. Kielbasa zapewnia zdrowie, wielkanocna babka jest symbolem dostatku. Baranek wielkanocny z czerwoną chorągwią to symbol Jezusa Chrystusa. Po tej rozmowie Możecie poprosić dziecko aby narysowało koszyczek po śladzie i narysowało rzeczy o których rozmawialiśmy.

- Narysuj koszyk po śladzie. Umieść w koszyku nalepki przedstawiające rzeczy, które święci się na Wielkanoc.
- ★ Narysuj w ramce tyle kresek, ile jest sylab w wyrazie *Wielkanoc*.



„PISANKI” -OPOWIADANIE.

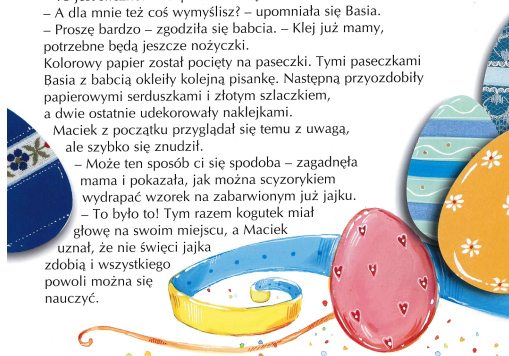
Ten tekst możecie Państwo wykorzystać przed malowaniem pisanek lub w dowolnej chwili.

Pisanki

Na kuchence wesoło pyrkaly cebulowe łupiny.
Za chwilę mama zanurzy w nich jajka, a one zaraz zrobią się śliczne,
rude jak wiewiórki. Babcia wzięła mały patyczek i, na jasnej jeszcze
skorupce jajka, wymalowała gorącym woskiem bazie.
– W tym miejscu skorupka się nie zabarwi – wytłumaczyła.
Maciek też chciał spróbować i narysował kogutka. Gdy po kąpieli
w łupinach jajka ujrzaly światło dzienne, wszyscy, oprócz
Maćka, parsknęli śmiechem. Kogutek owszem,
wyszedł pięknie, ale głowę miał
dobry kawałek od tułowia, a grzebyk
wisiął mu nad nią jak aureola.
– Też coś! – rozżoślił się Maciek
i zabrał się za malowanie farbami wydmuszek.
– Trochę cierpliwości. Poczekaj, aż ci tło
wyschnie – radziła mama, widząc ściekający
po skorupce wzorek.



– Chyba nie umiem malować pisanek – pociągnął nosem
nieszczęśliwy artysta.
– Nic się nie martw – pocieszyła go szybko babcia. – Są jeszcze inne
sposoby. Przynieś mi tu predko klej.
Oboje pochylili się nad kolejną wydmuszką, tym razem posmarowaną
klejem, i zaczęli pracowicie owijać ją kolorową włóczką.
Po chwili jajko wyglądało jak zmarzluch, który nałożył pasiasty sweterek.
– To jest śliczne! – rozpromienił się Maciek.
– A dla mnie też coś wymyślisz? – upomniała się Basia.
– Proszę bardzo – zgodziła się babcia. – Klej już mamy,
potrzebne będą jeszcze nożyczki.
Kolorowy papier został pocięty na paseczki. Tymi paseczkami
Basia z babcią okleiły kolejną pisanke. Następną przyozdobiły
papierowymi serduszkami i złotym szlaczkiem,
a dwie ostatnie udekorowały naklejkami.
Maciek z początku przyglądał się temu z uwagą,
ale szybko się znudził.
– Może ten sposób ci się spodoba – zagadnęła
mama i pokazała, jak można scyzorykiem
wydrapać wzorek na zabarwionym już jajku.
– To było to! Tym razem kogutek miał
głowę na swoim miejscu, a Maciek
uznał, że nie święci jajka
zdobia i wszystkiego
powoli można się
nauczyć.



„JAKIE POTRAWY POSTAWIMY NA ŚWIĄTECZNYM STOLE”?

Wykorzystać można obrazek (24), przedstawiający stół, przypominamy sobie co możemy położyć z koszyczka i na podstawie wiersza.

WIERSZ

OBUDZIŁY SIĘ PISANKI WIELKANOCNYM RANKIEM

I WOŁAJĄ

-PATRZCIE! TU NA STOLE SAME NIESPODZIANKI!

BAZIE SREBRNO-BIAŁE I BARANEK MAŁY

TEN BARANEK MA TALERZYK SKUBIE Z NIEGO OWIES ŚWIEŻY.

A BABY PĘKATE W CUKROWYCH FARTUCHACH

ŚMIEJĄ SIĘ WESOŁO OD UCHA DO UCHA.

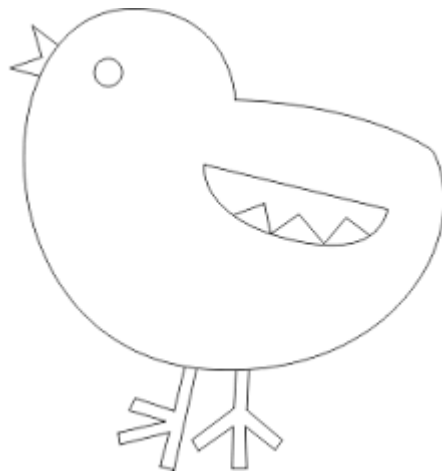
Później dzieci mogą dorysować elementy których brakuje i wykonują polecenia np. mają dorysować 3 jajka na wybranym talerzu.

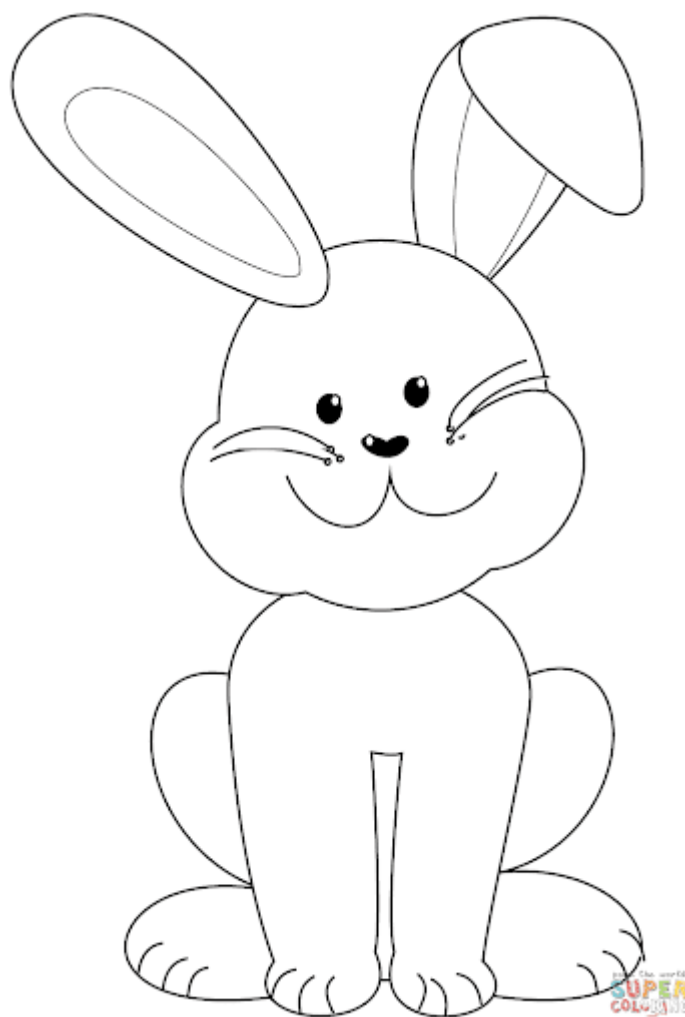


Dzielimy wyraz w WIELKANOC na sylaby i wpisujemy kreseczki do małej ramki na dole.(3)

PROPOZYCJE KOLOROWANEK

Można kolorować kredkami, pastelami, farbami. Mogą Państwo wykleić papierem kolorowym, plasteliną. Miłej zabawy.





Szanowni Państwo, rozumiem że nie wszyscy mają drukarki, więc kto może niech wydrukuje. Przesyłam propozycje, Państwo decydujecie co z dziećmi możecie zrobić. Mam nadzieję że materiały będą czytelne.

Zapraszam na swojego bloga: **panimalgosia.blogspot.com**

Proszę Państwa o wybaczenie, ale stawiam pierwsze kroki w zdalnym nauczaniu.

Pozdrawiam serdecznie.

Pani Małgosia

LITERATURA:

1. Strony internetowe-kolorowanki
2. Karta czterolatka PLAC ZABAW
3. Przewodnik Metodyczny Plac zabaw
4. Święta w moim domu-Wielkanoc, edycja św Pawła